



Sygn. akt II UK 15/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 sierpnia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Beata Gudowska (przewodniczący)

SSN Halina Kiriło

SSN Krzysztof Staryk (sprawozdawca)

w sprawie z wniosku J. Z.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych

o jednorazowe odszkodowanie z tytułu choroby zawodowej po zmarłym,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 22 sierpnia 2013 r.,

skargi kasacyjnej wnioskodawczynie od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i

Ubezpieczeń Społecznych w Ś.

z dnia 1 października 2012 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w Ś. do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 1 października 2012 r. Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił apelację J. Z. od wyroku Sądu Rejonowego –

Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 11 maja 2012 r., oddalającego odwołanie J. Z. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 15 listopada 2011 r., którą organ rentowy odmówił odwołującej się prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu choroby zawodowej po zmarłym mężu W. Z.

Sąd drugiej instancji podzielił i przyjął za własną podstawę faktyczną zaskarżonego wyroku Sądu pierwszej instancji, która przedstawia się następująco: decyzją z dnia 20 kwietnia 1993 r. Państwowy Terenowy Inspektor Sanitarny w W. stwierdził u W. Z. chorobę zawodową pylicę płuc. Komisja ds. Inwalidztwa i Zatrudnienia ustaliła 60 % uszczerbku na jego zdrowiu, a w dniu 3 grudnia 1996 r. podwyższono uszczerbek na zdrowiu do 85%. W. Z. zmarł 5 września 2011 r. Przyczyną wyjściową jego zgonu była przewlekła niewydolność oddechowa, przyczyną wtórną – uszkodzenie mózgu z niedowładem, przyczyną bezpośrednią – zatrzymanie krążenia. Lekarz orzecznik ZUS nie ustalił związku pomiędzy śmiercią W. Z. a występującą u niego chorobą zawodową. Komisja lekarska ZUS orzeczeniem z dnia 7 listopada 2001 r. również związku takiego nie stwierdziła.

Sąd pierwszej instancji dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu pulmonologii. Biegły ten – w oparciu o dokumentację zmarłego – rozpoznał przewlekłą niewydolność oddechową, stan po nagłym zatrzymaniu krążenia ze skuteczną resuscytacją, uszkodzenie centralnego układu nerwowego z niedotlenienia, uogólnioną miażdżycę, chorobę niedokrwienną serca, utrwalone migotanie przedsionków, nadciśnienie tętnicze, stan po udrożnieniu tętnic szyjnych w 2011 r., stan po udarze niedokrwiennym mózgu w 2006 r., przewlekłą niewydolność krążenia, przewlekłą obturacyjną chorobę płuc, pylicę punkcikowatą 1p oraz cukrzycę typu 2. W ocenie biegłego pylica płuc nie ulegała progresji radiologicznej, nie powodowała istotnych zaburzeń wydolności układu oddechowego, nie wpływała w sposób istotny na przebieg schorzeń podstawowych, tj. na przewlekłą obturacyjną chorobę płuc, nasilony proces miażdżycowy i wynikające z niego schorzenia układu krążenia; to one stanowiły zasadniczy problem zdrowotny W. Z. Biegły sądowy w swojej opinii przyjął, że choroba zawodowa – pylica płuc nie pozostaje w związku przyczynowym ze zgonem W. Z. Choroba zawodowa nie była przyczyną ani współprzyczyną jego zgonu. Przyczyną zgonu była niewydolność krążeniowa i oddechowa. Pylica płuc nie pozostawała w

związku przyczynowym z nasilonym procesem miażdżycowym, schorzeniami układu krążenia i przewlekłą obturacyjną chorobą płuc.

Sąd drugiej instancji podzielił podstawę prawną zaskarżonego wyroku Sądu pierwszej instancji, i uznał że nie zachodzą okoliczności uzasadniające przyznanie wnioskodawczyni prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu choroby zawodowej po zmarłym mężu na podstawie przepisu art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz. U. z 2009 r. Nr 167, poz. 1322 ze zm.). Sąd drugiej instancji podzielił wnioski opinii biegłego sądowego, że choroba zawodowa pylica płuc nie była przyczyną bądź współprzyczyną śmierci W. Z. Podkreślił przy tym, że opinia biegłego pulmonologa zawierała szczegółową i wyczerpującą analizę dokumentacji zmarłego, w swojej opinii biegły odniósł się do wszystkich schorzeń zmarłego i przyczyny jego zgonu. Wnioski opinii są rzeczowe, wyjaśniają w sposób szczegółowy istotę sporu, a obszerne i logiczne uzasadnienie jest podstawą do uznania tej opinii jako wiarygodnego i obiektywnego dowodu w myśl art. 233 § 1 k.p.c.

Sąd drugiej instancji odnosząc się do podnoszonej w apelacji kwestii złożenia zastrzeżeń do opinii i wniosków dowodowych przez wnioskodawczynię, uznał, że nie złożyła ona skutecznie takich wniosków po wydaniu opinii przez biegłego sądowego. W dniu 9 marca 2012 r. wnioskodawczyni otrzymała odpis przedmiotowej opinii wraz z pouczeniem, że może złożyć zastrzeżenia w terminie 14 dni; jednak we wskazanym terminie nie złożyła ona ani zastrzeżeń, ani wniosków dowodowych, nie zakwestionowała ustaleń i wniosków tej opinii, nie podważyła jej wiarygodności, nie zakwestionowała także bezstronności ani fachowości samego biegłego. Jeżeli chodzi o pismo z dnia 10 maja 2012 r. złożone przez fachowego pełnomocnika wnioskodawczyni oraz wnioski w nim zawarte, Sąd drugiej instancji w pierwszej kolejności zwrócił uwagę na to, że pismo to zostało złożone z naruszeniem przepisu art. 132 § 1 k.p.c., zgodnie z którym w toku sprawy adwokat, radca prawny, rzecznik patentowy oraz radca Prokuratury Generalnej Skarbu Państwa doręczają sobie nawzajem bezpośrednio odpisy pism procesowych z załącznikami. Do pisma procesowego wniesionego do sądu dołącza się dowód doręczenia drugiej stronie odpisu albo dowód jego wysłania przesyłką

poleconą. Pisma, do których nie dołączono dowodu doręczenia albo dowodu wysłania przesyłką poleconą, podlegają zwrotowi bez wzywania do usunięcia tego braku. Zarządzenie dotyczące zwrotu nie podlega zaskarżeniu jako niewymienione w przepisie art. 394 § 1 k.p.c. Oznacza to, że z chwilą wydania, zarządzenie to staje się prawomocne (art. 363 § 1 k.p.c. w związku z art. 361 k.p.c.). W ocenie Sądu drugiej instancji brak było podstaw do uwzględnienia wniosków zawartych w piśmie z dnia 10 maja 2012 r., skoro pismo to zostało zwrócone. Według Sądu drugiej instancji nawet gdyby przyjąć, że pełnomocnik wnioskodawczynie skutecznie złożył pismo z dnia 10 maja 2012 r., to w jego treści brak jest jakiegokolwiek polemiki z wnioskami wydanej opinii; samo stwierdzenie, że „skarżąca kwestionuje opinię”, nie oznacza, że wnioskodawczynie skutecznie podważyła jej wiarygodność, zwłaszcza w sytuacji, gdy brak jest w tym piśmie jakichkolwiek twierdzeń przeciwnych, zastrzeżeń, uzasadnienia dla podważenia wniosków wydanej opinii. Pismo to nie zawiera także wniosków dowodowych, a jedynie sugestię, że powódka miała zamiar ich złożenia, co nie jest równoznaczne ze złożeniem takich wniosków. W piśmie ponadto brak jest wskazania, na jaką okoliczność mają być przeprowadzone dowody i jakie fakty podlegają stwierdzeniu (art. 226 k.p.c.) oraz uzasadnienia dla ich przeprowadzenia. Także wniosek o odroczenie rozprawy zawarty w tym piśmie – zdaniem Sądu drugiej instancji – należy uznać za niezasadny i nieznajdujący uzasadnienia w treści uregulowań art. 214-215 k.p.c.

Sąd drugiej instancji podkreślił, że nieważność postępowania sądowego na podstawie art. 379 pkt 5 k.p.c. występuje wówczas, gdy strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw. Natomiast w sytuacji, gdy wnioskodawczynie o rozprawie była zawiadomiona na ponad miesiąc przed jej terminem, nie można uznać zasadności zarzutu o pozbawieniu odwołującej się możliwości obrony jej praw i uczestnictwa w posiedzeniu. Przez cały okres od wniesienia odwołania wnioskodawczynie miała możliwość wyboru pełnomocnika, w szczególności od momentu otrzymania odpisu wydanej w sprawie opinii; natomiast ustanowienie pełnomocnika na dzień przed rozprawą był jej świadomym wyborem. W takiej sytuacji przyjęcie pełnomocnictwa przez adwokata, który nie ma możliwości reprezentowania strony w procesie jest wyborem tak strony jak i adwokata, i nie może mieć żadnego wpływu na odroczenie terminu rozprawy, a tym samym na

zaistnienie nieważności postępowania określonej w przepisie art. 379 pkt 5 k.p.c. Sąd drugiej instancji podkreślił ponadto, że pełnomocnik powódki nie udokumentował uczestnictwa w szkoleniu w dniu 11 maja 2012 r., a w tym dniu tuż przed rozprawą był obecny w sekretariacie Sądu Rejonowego – Sądu Pracy w Ś.

Sąd drugiej instancji – odnosząc się do wniosku dowodowego wnioskodawczynie zawartego w apelacji dotyczącego dopuszczenia dowodu z opinii instytutu – stwierdził, że wniosek ten podlega oddaleniu na podstawie art. 381 k.p.c., ponieważ strona mogła go złożyć w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, a ponadto nie wskazała dla jego przeprowadzenia uzasadnienia oraz okoliczności, jakie ma potwierdzić.

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego (w całości) wnioskodawczynie zaskarżyła skargą kasacyjną. Skargę oparto na obydwu podstawach kasacyjnych określonych w art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.

W ramach podstawy naruszenia przepisów prawa materialnego (art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.) zarzucono niewłaściwe zastosowanie art. 13 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych przez przyjęcie, że choroba zawodowa nie była współprzyczyną zgonu W. Z., w sytuacji gdy orzeczeniem I./.../ Centrum Pulmonologii i Chemioterapii NZOZ z 7 września 2011 r. stwierdzono, że „przyczyną wstępną do rozpoznania ostatecznego była choroba płuc (pylica, krzemica), co doprowadziło do niewydolności krążenia i w efekcie zgonu”.

W ramach podstawy procesowej skargi (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.) zarzucono naruszenie:

- art. 233 § 1 k.p.c. przez rażące naruszenie zasad oceny wiarygodności mocy dowodów w postaci opinii biegłej pulmonolog, której wnioski nie korespondują z pozostałymi dowodami;

- art. 217 § 1 k.p.c., art. 227 k.p.c. w związku z art. 232 k.p.c., art. 236 k.p.c., art. 241 k.p.c. oraz art. 286 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. przez oddalenie przez Sąd zgłoszonych przez pełnomocnika skarżącej wniosków dowodowych takich jak przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego pulmonologa w celu stwierdzenia, czy pylica płuc lub inna choroba zawodowa pozostaje w związku

przyczynowym ze zgonem męża skarżącej, to znaczy, czy mogła być nie tylko przyczyną ale również współprzyczyną zgonu W. Z.

W skardze zarzucono także:

- że Sąd wydał wyrok w sprawie przed uprawomocnieniem się zarządzenia o zwrocie pełnomocnikowi pisma złożonego przed rozprawą,

- pozbawienie strony możliwości działania w sprawie poprzez bezzasadną odmowę odroczenia rozprawy pomimo wniosku złożonego przez pełnomocnika powódki, który to wniosek jako złożony w dniu rozprawy nie musiał być doręczony wcześniej pełnomocnikowi strony przeciwnej, gdyż i tak by do niego nie dotarł, a nie było przeszkód, by złożony w Sądzie wniosek doręczyć pełnomocnikowi na rozprawie.

Skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w całości i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania z uwzględnieniem zgłoszonych wniosków dowodowych oraz rozstrzygnięcie o kosztach postępowania instancyjnego, w tym kosztach postępowania przed Sądem Najwyższym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarżąca w skardze zarzuca nieważność postępowania określoną w przepisie art. 379 pkt 5 k.p.c., którą wiąże z pozbawieniem jej „możliwości działania w sprawie poprzez bezzasadną odmowę odroczenia rozprawy pomimo wniosku złożonego przez pełnomocnika powódki, który to wniosek jako złożony w dniu rozprawy nie musiał być doręczony wcześniej pełnomocnikowi strony przeciwnej, gdyż i tak by do niego nie dotarł, a nie było przeszkód by złożony w Sądzie wniosek doręczyć pełnomocnikowi na rozprawie”. Skarga zarzucaną nieważność postępowania odnosi do postępowania przed Sądem pierwszej instancji. Oceniając tak sformułowany zarzut należy stwierdzić, że nieważność postępowania jako podstawa kasacyjna powinien dotyczyć postępowania przed sądem drugiej instancji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2005 r., III CK 323/04, LEX nr 150574 oraz postanowienie z dnia 13 sierpnia 2003 r., V CK 218/03, LEX nr 365067). Sąd Najwyższy – rozpatrując skargę kasacyjną – nie jest władny w

ramach bezpośredniej kontroli badać nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji. Takie badanie – mające charakter pośredni – jest możliwe tylko, gdy skarżący zarzuca sądowi drugiej instancji naruszenie art. 386 § 2 k.p.c. przez nieuwzględnienie nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2006 r., III CK 328/05, Monitor Prawniczy 2006r., nr 3, s. 115 oraz z dnia 22 lipca 2009 r., I UK 63/09, LEX nr 529764, a także postanowienia z dnia 16 listopada 2006 r., II CSK 177/06, LEX nr 445245 i z dnia 24 maja 2007 r., V CSK 62/07, LEX nr 442605). Ponadto uchybienie sądu drugiej instancji, polegające na niewzięciu pod rozwagę (z urzędu lub w ramach zarzutu apelacyjnego) nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji – jak każde inne naruszenie przepisów procesowych – stanowi usprawiedliwioną podstawę kasacyjną tylko wtedy, gdy mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 1998 r., II CKN 600/97, OSP 1999 Nr 3, poz. 58, z glosą W. Broniewicza oraz postanowienie z dnia 17 lutego 2004 r., III CK 38/04, LEX nr 172804). Z tej przyczyny – bez podjęcia merytorycznej oceny – nie zasługuje na uwzględnienie podnoszony w rozpatrywanej skardze zarzut „pozbawienia strony możliwości działania”. Skarżąca nie dość, że nie powołała się na naruszenie art. 386 § 2 k.p.c., to – dla uzasadnienia tego zarzutu – w żaden sposób nie wykazała, aby opisane przez nią rzekome uchybienie Sądu Rejonowego mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 *in fine* k.p.c.).

Zgodnie z art. 156 k.p.c. sąd, nawet na zgodny wniosek stron, może odroczyć posiedzenie tylko z ważnej przyczyny. Z przepisu tego wynika, że sąd, podejmując decyzję w przedmiocie odroczenia posiedzenia, zawsze musi ocenić czy istnieją ku temu ważne przyczyny, a więc takie, których nieuwzględnienie prowadziłoby do uchybień procesowych mogących stanowić – jako naruszających zasady postępowania – podstawę zaskarżenia wyroku. Niewątpliwie ważną przyczyną odroczenia posiedzenia jest konieczność przeprowadzenia dowodu mającego istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.). Pozostaje to w ścisłym związku z art. 224 § 1 k.p.c., w myśl którego przewodniczący zamyka rozprawę po przeprowadzeniu dowodów i udzieleniu głosów stronom. W judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się zgodnie, że do naruszenia tego

przepisu dochodzi wtedy, gdy sąd nie przeprowadził dowodów mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i przedwcześnie postanowił o zamknięciu rozprawy (por. np. wyroki z dnia 7 lutego 2000 r., I CKN 321/98, OSNC 2000r., nr 10, poz. 178, w którym stwierdzono, że kontryktoryjność procesu oraz obowiązek zapewnienia stronom możliwości obrony swoich praw pozwala przewodniczącemu na zamknięcie rozprawy, gdy wskazane istotne dla sprawy dowody zostały przeprowadzone, a strony miały sposobność wyrażenia swojego stanowiska; z dnia 24 maja 2001 r., I PKN 409/00, OSNAPiUS 2003r., nr 6, poz. 148 i z dnia 4 listopada 2010 r., III UK 25/10, LEX nr 794799). Stosownie do art. 286 k.p.c. sąd może zażądać ustnego wyjaśnienia opinii złożonej na piśmie, może też w razie potrzeby zażądać dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych. W orzecnictwie Sądu Najwyższego przeważa pogląd, że ocena potrzeby dokonania czynności określonych w tym przepisie pozostawiona jest sądowi orzekającemu. Oznacza to, że sąd rozpoznający sprawę powinien w każdej sytuacji rozważyć i racjonalnie ocenić potrzebę, a nawet konieczność wezwania biegłego na rozprawę w celu wyjaśnienia pojawiających się wątpliwości (por. wyroki z dnia 24 czerwca 2008 r., I UK 373/07, LEX nr 496398 i z dnia 28 października 2008 r., I UK 84/08, OSNP 2010r., nr 9-10, poz. 120). Żądanie ustnego wyjaśnienia opinii staje się obowiązkiem sądu między innymi wówczas, gdy strona zgłasza zastrzeżenia do opinii pisemnej lub wyraża zamiar zadawania biegłemu pytań celem uzyskania dodatkowych wyjaśnień (por. wyroki z dnia 13 kwietnia 1965 r., II CR 8/65, LEX nr 5778; z dnia 13 marca 1969 r., II CR 65/69, LEX nr 6474; z dnia 16 września 1998 r., II UKN 220/98, OSNP 1999r., nr 18, poz. 597; z dnia 17 czerwca 2010 r., III CSK 297/09, LEX nr 852669). Jeżeli strona zgłasza zastrzeżenia do pisemnej opinii biegłego i w związku z tym wnosi o jego wezwanie na rozprawę celem uzyskania ustnych wyjaśnień w zakresie zgłoszonych zastrzeżeń, nieuwzględnienie tego wniosku stanowi uchybienie procesowe uzasadniające zaskarżenie wyroku, gdyż może ono prowadzić do sprzeczności pomiędzy zebrany w sprawie materiałem a stanem rzeczywistym, a w konsekwencji wpłynąć na wynik sprawy. Nie można przecież wykluczyć, że dopiero ustne wyjaśnienie biegłego pozwoli na pełne wyjaśnienie sprawy (por. wyroki z dnia 14 marca 1975 r., II CR 34/75, LEX nr 7673;

z dnia 20 stycznia 1989 r., II CR 310/88, LEX nr 8940; z dnia 28 października 2008 r., I UK 84/08, LEX nr 558574).

Sąd drugiej instancji oparł swoje rozstrzygnięcie – dzieląc w tym zakresie stanowisko Sądu pierwszej instancji – na wnioskach wpływających z opinii biegłego sądowego z zakresu pulmonologii.

Tymczasem wnioskodawczyni pismem z dnia 10 maja 2012 r. domagała się wezwania biegłego na rozprawę w związku z zamiarem zadania mu pytań. Sąd drugiej instancji nie uwzględnił wniosku pełnomocnika wnioskodawcy o odroczenie terminu posiedzenia celem wezwania biegłego i przedwcześnie zamknął rozprawę, bezpodstawnie odstępując od uzupełnienia wyników postępowania dowodowego.

Rozpatrywana skarga kasacyjna trafnie zarzuca naruszenie art. 286 oraz art. 232 k.p.c. Zgodnie z tym pierwszym przepisem (stosowanym odpowiednio w postępowaniu apelacyjnym na mocy art. 391 § 1 k.p.c.), sąd może w razie potrzeby zażądać dodatkowej opinii tych samych lub innych biegłych. Zgodnie z art. 232 k.p.c. strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Sąd może dopuścić dowód niewskazany przez stronę. W szczególności – w ocenie Sądu Najwyższego – doszło do naruszenia normy zawartej w zdaniu drugim przepisu art. 232 k.p.c. Zgodnie z zasadą kontrydiktoryjności, wyrażoną w pierwszym zdaniu tego artykułu, ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania cywilnego. To one, a nie sąd są wyłącznym dysponentem toczącego się postępowania i one ponoszą odpowiedzialność za jego wynik. Skorzystanie przez sąd z przyznanego mu w art. 232 zdanie 2 k.p.c. uprawnienia do dopuszczenia dowodu niewskazanego przez stronę, co do zasady należy do jego dyskrecyjnej władzy. Nie pozbawia jednak strony możliwości powołania się na to, że zaistniały w sprawie podstawy do podjęcia takiego działania. W sytuacjach szczególnych sąd posiada uprawnienie w zakresie dopuszczenia dowodu niewskazanego przez strony (wyłącznie na zgłoszone przez strony istotne i sporne okoliczności faktyczne), gdyby według jego obiektywnej i weryfikowalnej w toku instancji oceny, zebrany w toku sprawy materiał dowodowy nie wystarczał do jej rozstrzygnięcia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2011 r., II UK 160/10 – LEX nr 786386). Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 lipca 2010 r. w sprawie II CSK 119/10 (LEX nr 603161) wyraził pogląd, że dowód z opinii instytutu

ma szczególny charakter, gdyż korzysta się z niego w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych. Z tego względu nie stosuje się do niego wszystkich zasad dotyczących postępowania dowodowego, a w szczególności art. 217 § 1 k.p.c. Sąd ma obowiązek dopuszczenia dowodu z dalszych biegłych lub opinii instytutu, gdy zachodzi taka potrzeba, a więc wtedy gdy przeprowadzona już opinia zawiera istotne luki, jest niekompletna, bo nie odpowiada na postawione tezy dowodowe, niejasna, czyli nienależycie uzasadniona lub nieweryfikowalna, tj. gdy przedstawiona ekspertyza nie pozwala organowi orzekającemu zweryfikować zawartego w niej rozumowania co do trafności wniosków końcowych.

Zgodnie z art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (jednolity tekst: Dz. U. z 2009 r. Nr 167, poz. 1322 ze zm.) członkom rodziny ubezpieczonego, który zmarł wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej, przysługuje jednorazowe odszkodowanie. Odszkodowanie to przysługuje również w razie śmierci wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej rencisty, który był uprawniony do renty z ubezpieczenia wypadkowego.

Z uwagi na to, że jako bezpośrednią przyczynę zgonu W. Z. wskazano zatrzymanie krążenia, z którym jednak współistniały schorzenia pulmonologiczne (zaświadczenie z k. 5 akt sprawy wskazuje, że przyczyną wstępną do rozpoznania ostatecznego była choroba płuc – pylica, krzemica, co doprowadziło do niewydolności krążenia i w efekcie – zgonu), dopuszczenie przez Sąd dowodu wyłącznie z opinii biegłego lekarza pulmonologa, nie było adekwatne do ustalenia przyczyn śmierci. W szczególności brakowało opinii lekarza kardiologa. Sąd w uzasadnieniu wyroku nie odniósł się do wyżej wskazanego zaświadczenia, sporządzonego bezpośrednio po śmierci W. Z. Ponieważ nie sporządzono sekcji zwłok, opisana w zaświadczeniu przez lekarza prowadzącego leczenie - sekwencja przyczyn śmierci, powinna być punktem odniesienia do opinii biegłych sądowych. Opinia biegłego lekarza pulmonologa kontrastuje z tym zaświadczeniem; nie poddając go jednak analizie i weryfikacji. W tym kontekście, nieuwzględnienie przez Sąd drugiej instancji zarzutu nieważności postępowania przed Sądem Rejonowym, a zwłaszcza oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii zespołu biegłych, stanowiło naruszenie zasad prawidłowego procedowania, określonych w art. 286

oraz art. 232 zdanie drugie k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c., co mogło mieć wpływ na wynik sprawy. Konsekwencją tego stała się konieczność uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, w trakcie którego celowe będzie powołanie nowego zespołu biegłych lekarzy adekwatnych specjalności medycznych (biegłego pulmonologa oraz biegłego kardiologa), którzy w łącznej opinii stwierdzą, czy śmierć W. Z. nastąpiła wskutek choroby zawodowej. Powinni oni również odnieść się do zaświadczenia I./.../ Centrum Pulmonologii i Chemioterapii NZOZ z dnia 7 września 2011 r., w którym stwierdzono, że „przyczyną wstępną do rozpoznania ostatecznego była choroba płuc (pylica, krzemica) co doprowadziło do niewydolności krążenia i w efekcie zgonu”. Zaświadczenie to zostało wystawione dwa dni po śmierci męża skarżącej (5 września 2011 r.).

Zasadność zarzutów dotyczących naruszenia przepisów postępowania czyni przedwczesnym odnoszenie się do zawartego w rozpatrywanej skardze kasacyjnej zarzutu obrazy prawa materialnego. Nie jest bowiem możliwe prawidłowe zastosowanie prawa materialnego bez zgodnego z prawem procesowym ustalenia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2006 r., I PK 164/05, Monitor Prawa Pracy nr 10, s. 541).

Z powyższych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ § 1 zdanie pierwsze i odpowiednio stosowanego art. 108 § 2 k.p.c.